

Sprawozdanie z 40 lat działalności Klubu Turystyki Pieszej PTTK „Bibliochoody” w Kwidzynie

1. JAK TO SIĘ ZACZEŁO?

W czasie nauki szkolnej nie zetknęłam się z turystyką. Dopiero po 5 latach pracy w Bibliotece Miejskiej w 1957 r. pojechałam na wczasy do Karpacza i tam trafiłam na grupę turystów, którzy zachęcili mnie do wędrowania, szczególnie namawiając do chodzenia po górach i pływania kajakami.

Góry polubiłam od razu i w następnym roku razem z siostrą i koleżanką wybrałyśmy się do Zakopanego. W ciągu kilku dni wdrapałyśmy się na większość szczytów, łącznie z Rysami. Zauroczona górami w następnym roku pomagałam koleżance w prowadzeniu obozu wędrownego w Tatrach Polskich i Czechosłowackich, a w 1960 r. wędrowałyśmy po Mazurach. Po tych doświadczeniach zdecydowałam się jeszcze spróbować turystyki kajakowej.

I tak trafiłam razem z siostrą w 1961 r. do PTTK, gdzie wykupiłyśmy wczasy kajakowe na Pojezierzu Augustowskim. To następne zauroczenie, tym razem kajakarstwem spowodowało, że przez następne 8 lat co roku spędzałam urlop na wodzie. Jednak to były tylko wypady letnie, a mnie brakowało już turystyki na co dzień. Pracowałam wówczas w Bibliotece dla Dzieci i to właśnie dzieciom opowiadałam o moich wędrownych. Znaleźli się wówczas tacy, którzy chcieliby też uprawiać turystykę. Kiedy mieliśmy już 11 osób chętnych do wędrowania postanowiliśmy założyć koło turystyczne przy Bibliotece Dziecięcej. Zaakceptowała ten pomysł dyrektor Biblioteki Pani Krystyna Grabowska, obiecał pomoc Oddział PTTK i tak 22 listopada 1968 r. odbyło się zebranie założycielskie. Wybrano Zarząd i przyjęto nazwę „Bibliochoody” od siedziby koła.

Pierwszą wycieczkę zaplanowaliśmy na 23 listopada, a kierować nią miał Andrzej Iwiński, który wraz z żoną Danutą już wcześniej wędrował z klubami Wybrzeża. Jednak czterech chłopców, korzystając z dnia wolnego w szkole, już dzień wcześniej wybrali się na wycieczkę „na próbę”, ale trochę przesadzili. Po przejściu aż 21 km mieli dosyć wędrowania i nazajutrz tylko jeden z nich – Janusz Rutkowski zjawił się na zaplanowanej wycieczce. Ta pierwsza zaplanowana wycieczka była bardzo udana, trasa bowiem wiodła wzdłuż leśnych jezior w okolicach Klasztorka, a złote liście na drzewach i pod butami dodawały uroku wyprawie.

Jeszcze w tym samym roku udało się nam zorganizować 6 wycieczek z udziałem 29 osób. Otrzymaliśmy od biblioteki aparat fotograficzny i kronikę oraz możliwość spotkania się w pomieszczeniach Czytelni dla dzieci. Odtąd zebrania „Bibliochoodów” odbywały się w każdy wtorek o godz. 17-tej. Widząc naszą aktywność p. Krystyna Grabowska 16 lutego 1969 r. zorganizowała dla nas kulig na terenie Miłosnej.

2. WYRUSZAMY W OBCE STRONY

Już na wiosnę 1969 r. korzystając z regulaminów rajdów, które gromadził Oddział PTTK zdecydowaliśmy się wyruszyć poza okolice Kwidzyna. I tak wzięliśmy udział w rajdzie gdańskich „Bąbelków”, a później w rajdzie EL-WI-RA organizowanym przez KTP PTTK „Delta” w Elblągu. Była to nasza pierwsza impreza dwudniowa z noclegiem w stodole. Na tych imprezach poznaliśmy doświadczonych turystów, zdobyliśmy pamiątkowe plakietki i zaczęliśmy zbierać punkty na odznaki turystyczne. Korzystając z propozycji PTTK we Wrocławiu w czerwcu 1969 r. zorganizowaliśmy imprezę „Sobótki słowiańskie” z wieczornym ogniskiem, zabawami sobótkowymi, a potem noclegiem nad jeziorem w Brachlewie.

3. ORGANIZUJEMY RAJDY

Po takich doświadczeniach już we wrześniu 1969 r. zdecydowaliśmy się zorganizować nasz pierwszy Jesienny Rajd. Udało się! Na mecie zgromadziło się 124 uczestników i to nawet zamiejscowych – z Grudziądza, Malborka, Pruszcza Gdańskiego i Pucka. Zachęcenі sukcesem w kwietniu 1970 r. zorganizowaliśmy I Wiosenny Rajd z udziałem 210 osób. Od tego czasu te imprezy: wiosenne i jesienne rajdy weszły na stałe do naszych rocznych planów. Wszystkie imprezy urozmaicaliśmy zgaduj-zgadulami o tematyce turystycznej i przyrodniczej, konkursami sprawnościowymi i występami przy ognisku.

Dzięki współpracy z Oddziałem PTTK, następnie z Urzędem Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki, a ostatnio z Urzędem Miasta i Lokalną Organizacją Turystyczną „Liwa” w Kwidzynie mogliśmy uczestnikom naszych rajdów dać nie tylko pamiątkowy znaczek, czy plakietkę i turystyczny posiłek, ale również szereg na-

gród rzeczowych. Obdarzamy też naszych turystów materiałami krajoznawczymi ufundowanymi przez urzędy gmin i miast, na terenie których gościmy. Również bardzo serdecznie goszczą nas na parkingach leśnych pracownicy Nadleśnictwa Kwidzyn.

W 1977 r. postanowiliśmy zorganizować, oprócz tych dwóch większych rajdów, coś nowego i nietypowego. Ze względu na to, że w tym czasie byliśmy klubem młodzieżowym, a nawet dziecięcym, padł projekt zorganizowania w prezencie dla najmłodszych uczniów na Dzień Dziecka nowego rajdu. Nazwaliśmy go Rajdem Pierwszoklasistów i zaprosiliśmy wszystkie dzieci z klas pierwszych szkół podstawowych w Kwidzynie. Pomógł nam Wydział Oświaty, MOK, Biblioteka i poprzedni „dobry wujkowie”, dzięki czemu impreza udała się znakomicie.

Na pierwszym Rajdzie Pierwszoklasistów zjawilo się 250 dzieci pod opieką nauczycieli i prowadzących przewodników z „Bibliochodów”, którzy zaprowadzili ich na metę na strzelnicy. Tam każdy uczestnik dostał plaketkę „z bajką”, dyplomik, słodycze i napoje. Wszystkie dzieci startowały też w różnych grach i konkursach sprawnościowych, a zwycięzcy otrzymali nagrody w postaci zabawek. Przy ognisku dzieci dowiedziały się też o działalności „Bibliochodów”, na trasie zapoznały się z mijanymi obiektami. Część klas wystąpiła też z programem muzycznym. Ta impreza też weszła na stałe do działalności „Bibliochodów”. Były lata, że 80-90 % dzieci z klas pierwszych uczestniczyło w tym rajdzie. Byliśmy zmuszeni prosić o pomoc w prowadzeniu konkursów najpierw Studium Wychowawczyń Przedszkoli, a ostatnio uczniów Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 2. Cieszymy się bardzo, że przez 30 lat organizacji tej imprezy, średnio 60% najmłodszych uczniów chociaż raz mogło być turystami. Miło nam było usłyszeć od kilku nauczycieli, że oni jeszcze dzisiaj pamiętają swój udział w takim rajdzie, a niektórzy zachowali nawet pamiątkową plaketkę.

Poza tymi trzema rajdami organizowaliśmy też wiele wycieczek poświęconych porom roku i tradycjom z nimi związanym, jak: Topienie Marzanny, sobótki słowiańskie, Mikołajki, pieczenie ziemniaka, albo zwyczajne wycieczki najpierw niedzielne, a potem sobotnie.

4. ZWIEDZAMY CAŁĄ POLSKĘ

Coraz częściej wyjeżdżaliśmy też na rajdy organizowane przez zaprzyjaźnione kluby turystyczne z Elbląga, Grudziądza i Trójmiasta. Początkowo były to imprezy tylko dwu- lub trzydniowe, a już wiosną 1970 r. 28-osobowa grupa „Bibliochodów” i uczniów I LO w Kwidzynie przez 5 dni wędrowała po Sudetach („Sudecka Wiosna”). Przez następne 3 lata byliśmy na 1-Majowych Rajdach w Górach Świętokrzyskich. Od 1972 r. zaczęliśmy też urządzać wakacyjne obozy wędrownie, najpierw biorąc udział w Centralnym Rajdzie Pieszym na Pojezierzu Brodnickim, a w następnych latach w Ogólnopolskich Wysokokwalifikowanych Rajdach Pieszych. Ten tzw. „OWRP” jest największą imprezą pieszą, organizowaną corocznie przez PTTK w różnych regionach Polski. Impreza ta tak bardzo przypadła nam do gustu, że uczestniczyliśmy w niej już 36 razy i jako jedyny klub od 1973 r. do 2008 r. bez przerwy.

Dzięki OWRP znamy już prawie całą Polskę i przyjaźnimy się z wieloma klubami biorącymi udział w tej imprezie. W 1985 r. przodownicy nasi byli też organizatorami jednej z tras OWRP przebiegającej po naszym terenie, a w tym roku staraliśmy się pomóc organizatorom z Elbląga w przygotowaniu trasy przez nasze Powiśle.

Jednak takie wyjazdy na OWRP, czy rajdy wielodniowe wymagały posiadania sprzętu biwakowego. I tutaj przydały się kontakty z instytucjami, które mogły nam w tym pomóc. W ciągu kilku lat udało się nam zgromadzić: plecaki, namioty, śpiwory, materace, butle gazowe, kangurki dla kilkunastu osób.

5. DZIAŁALNOŚĆ KLUBOWA

Każdy wyjazd na wycieczkę lub rajd wymagał przygotowania w klubie. Pomagał nam w tym bogaty księgozbiór turystyczny, który gromadziła Biblioteka dla Dzieci. To przy jego pomocy mogliśmy zapoznać się już wcześniej z terenem, który mieliśmy zwiedzać. Młodzi turyści brali udział w lekcjach bibliotecznych, gdzie przy pomocy przewodników, map, a nawet rozkładów jazdy i folderów potrafili trafić na zaplanowaną wycieczkę.

Urządaliśmy też wystawy krajoznawcze, wyświetlaliśmy filmy, mieliśmy też spotkania z leśnikami i nauczycielami. Gromadziliśmy też pamiątki z rajdów w specjalnych gablotach no i zbieraliśmy punkty na odznaki turystyczne i krajoznawcze. Od 1978 r. weryfikujemy zdobywanie odznak pieszych. Dzięki OWRP udaje się nam zdobyć mnóstwo odznak krajoznawczych, co pozwala bliżej poznać okolice, po których wędrujemy.

Od lat zabiegaliśmy o osobne pomieszczenie, bo nie mogliśmy się już zmieścić ze swoimi zbiorami. Dostaliśmy taki lokal w 1992 r., a w 1993 r. udostępnił nam część naszej siedziby Oddziałowi Miejskiemu PTTK i gospodarujemy teraz wspólnie. Sądzę, że jest to korzystne dla obu stron.

6. ZMIANA

W ostatnich 14 latach klub zmienił swój profil, ponieważ z dawnego klubu młodzieżowego stał się klubem rodzinnym. Oprócz aktywu (przodownicy, znakarze) należą do niego wielopokoleniowe rodziny: Rudników, Michalików, Kleinów, Ostrowskich, Wąszewskich, Sitnickich. Jesteśmy jednak gotowi przyjąć wszystkich chętnych, którzy chcą z nami wędrować. I tak przed trzema laty doszła do nas 8-osobowa grupa turystów z dawnego Oddziału PTTK w „Celulozie”. Dzięki temu pojawili się w klubie rowerzyści, a nawet kajakarze. Obecnie ta grupa założyła osobny klub rowerowy. Wprawdzie jesteśmy klubem pieszym, ale część naszych członków pływa kajakami, jeździ na nartach, chodzi po górach, a nawet zwiedza obce kraje.

7. MALUJEMY SZLAKI TURYSTYCZNE

Aby można było bezpiecznie wędrować po nieznanym terenie potrzebne są szlaki turystyczne. W 1981 r. wyznakowaliśmy 53-kilometrowy odcinek szlaku czerwonego „Kopernikowskiego” z Gardei do Białej Góry i opiekujemy się nim na bieżąco. Później nasi znakarze piesi i rowerowi przejęli też pieczę nad Międzynarodowym Szlakiem Rowerowym R-1, a obecnie odnawiamy też inne szlaki piesze.

8. KLUB W LICZBACH

Na zakończenie podajemy kilka danych statystycznych za 40 lat naszej działalności. Do klubu w ciągu tych lat należało 317 osób, średnio w ciągu roku od 20 do 60 opłacających składki. Zorganizowaliśmy 2058 imprez dla 36 930 osób, w tym 1451 imprez pieszych dla 35 189 osób. Były to: 39 Rajdów Wiosennych, 30 Rajdów Pierwszoklasistów, 40 Rajdów Jesiennych, 36 OWRP i 1306 wycieczek pieszych. Nasz punkt weryfikacji odznak pieszych zweryfikował ich aż 1524 sztuk. W ciągu 40 lat w naszym klubie działali aktywiści przeszkoleni przez PTTK. Było to: 17 przodowników turystyki pieszej, 7 przodowników turystyki kolarskiej, 1 przodownik turystyki kajakowej, 7 znakarzy szlaków pieszych, 4 znakarzy szlaków rowerowych, 2 przewodników i 3 pilotów wycieczek. Większość tego aktywu działa w klubie do dnia dzisiejszego.

Współpracujemy ze wszystkimi klubami w Kwidzynie. Ostatnio często zwiedzamy pobliskie miasta i regiony z SKKT „Trapersi” z I LO. Nasza śp. Zosia Dudulewicz była inicjatorem powołania klubów seniora, najpierw „Koniczynek” potem „Meandrów” (działający do dzisiaj). Marek Klain założył w Bydgoszczy SKKT „Dreptaki” i na co dzień działa też w Oddziale PTTK „Szlak Brdy” w Bydgoszczy. Jurek Jakubowski działa w Sztumie organizując wycieczki dla członków Uniwersytetu III Wieku, wyjeżdża też z młodzieżą szkolną w góry i reprezentuje nas w zlotach przodowników i na CZAK-u.

Tym opisem naszej działalności pragnę tym wszystkim turystom, którzy brali udział w naszych imprezach przypomnieć miłe chwile na łonie przyrody, a wszystkich obecnych zaprosić na wspólne podziwianie naszego pięknego kraju.

Jednocześnie pragnę podziękować dyrekcji Biblioteki za to, że pozwoliła nam działać w swoim lokalu i ciągle pomaga przy organizacji naszych imprez. Dziękujemy turystom z Elbląga za piękne, pamiątkowe znaczki, za przyjaźń i pomoc w każdej potrzebie. Koledze Henrykowi Michalikowi za pomoc przy Rajdach Pierwszoklasistów i nagrodach ufundowanych przez LOT „Liwa”.

Serdecznie też dziękuję naszym aktywistom klubowym za pomoc przy organizacji naszych imprez.

Prezes Klubu

Halina Klein

KALENDARIUM OGÓLNOPOLSKICH WYSOKOKWALIFIKOWANYCH RAJDÓW PIESZYCH

Rok	Nazwa imprezy	Ilość uczestników	Ilość kilometrów
1960	Wyż. Krakowsko-Częstochowska	-	-
1961	Roztocze	-	-
1962	Mazury Garbate	-	-
1963	Pojezierze Suwalsko-Augustowskie	-	-
1964	Ziemia Lubelska	-	-
1965	Dolny Śląsk	-	-
1966	Kaszuby	-	-
1967	Ziemia Łódzka	-	-
1968	Pogórze Dynowskie	-	-
1969	Wyżyna Ińska	-	-
1970	Pojezierze Trzcianeckie	-	-
1971	Kurpie	-	-
1972	Bory Dolnośląskie	-	-
1973	Wysoczyzna Elbląska	4	25
1974	Roztocze	4	162
1975	Nizina Szczecińska	8	155
1976	Południowe Mazowsze	5	160
1977	Nizina Śląska	11	157
1978	Ziemia Opolska	8	170
1979	Ziemia Chełmska i Podlasie	8	160
1980	Warmia i Mazury	8	150
1981	Jura Krakowsko-Wieluńska	9	150
1982	Mazury	13	150
1983	Ziemia Chełmińska	6	260
1984	Wielkopolska	4	160
1985	Ziemia Elbląska	4	140
1986	Ziemia Lubelska	4	150
1987	Góry Świętokrzyskie	17	170
1988	Ziemia Białostocka	8	184
1989	Ziemia Lubuska	9	183
1990	Ziemia Radomska	10	231
1991	Ziemia Toruńska	8	142
1992	Pomorze	7	185
1993	Górny Śląsk	8	200
1994	Środkowe Nadodrze	12	201
1995	Ziemia Lubelska	16	210
1996	Ziemia Suwalska	8	205
1997	Ziemia Toruńska	8	242
1998	Ziemia Gdańska	8	234
1999	Podlasie	8	212
2000	Ziemia Radomska	5	317
2001	Jura Krakowsko-Wieluńska	7	260
2002	Warmia-Mazury	7	202
2003	Wielkopolska	6	227
2004	Świętokrzyskie	10	255
2005	Mazowsze Północne	6	239
2006	Ziemia Opolska	6	214
2007	Ziemia Bielsko-Bialska	7	239
2008	Powisłe	5	269

AKTYW KLUBOWY

Lp.	Nazwisko i imię	Przodownik		Znakarz szlaków		Przodownik turystyki kajakowej	Przewodnik turystyczny	Pilot wycieczek
		turystyki pieszej	turystyki kolarskiej	pieszych	rowerowych			
1.	Antoniów Janusz	-	+	-	-	-	-	-
2.	Antoniów Marzena	-	+	-	-	-	-	-
3.	Cybulska Genowefa	+	-	+	-	-	-	-
4.	Czerwiński Wojciech	+	-	-	-	-	-	-
5.	Gadka Bogusław	+	-	-	-	-	-	-
6.	Iwiński Andrzej	+	-	-	-	-	+	-
7.	Danuta Iwińska	+	-	-	-	-	+	-
8.	Jakubowski Jerzy	+	-	+	-	-	-	-
9.	Klain Marek	+	-	+	-	-	-	-
10.	Klain Michał	+	-	-	-	-	-	-
11.	Klain Zbigniew	+	-	-	-	-	-	-
12.	Klein Halina	+	-	+	-	+	-	-
13.	Dudulewicz Zofia	+	-	-	-	-	-	-
14.	Marczyk Adam	-	+	-	-	-	-	-
15.	Michalik Eugeniusz	+	+	-	+	-	-	+
16.	Press Janusz	+	+	+	+	-	-	-
17.	Press-Marczyk Marta	+	+	+	+	-	-	-
18.	Rudnik Jerzy	+	+	-	+	-	-	+
19.	Sitnicka Kazimiera	+	-	-	-	-	-	-
20.	Sitnicka Maria	+	-	-	-	-	-	+
21.	Stasiewicz Janusz	+	-	-	-	-	-	-
22.	Wilińska-Rudnik Dorota	+	-	+	-	-	-	-
RAZEM		17	7	7	4	1	2	3

CZŁONKOWIE, IMPREZY, UCZESTNICY

Rok	Członkowie	Imprezy	Uczestnicy
1968	11	6	29
1969	47	66	671
1970	78	39	769
1971	55	45	822
1972	43	36	517
1973	34	33	534
1974	42	39	753
1975	37	35	762
1976	36	39	672
1977	39	34	837
1978	60	40	980
1979	41	45	1103
1980	49	34	1271
1981	41	43	1446
1982	38	37	1347
1983	38	36	1093
1984	40	39	1538
1985	49	39	1316
1986	41	48	1361
1987	53	39	1397
1988	55	43	1401
1989	42	35	1007
1990	40	21	511
1991	25	28	610
1992	20	30	591
1993	22	46	1062
1994	22	42	1271
1995	22	48	1078
1996	19	52	860
1997	26	55	791
1998	25	56	732
1999	23	49	833
2000	25	49	788
2001	21	40	601
2002	14	46	682
2003	17	54	606
2004	22	89	414
2005	20	95	667
2006	32	168	1005
2007	32	119	896
2008	26	110	1306
RAZEM	1422	2058	36 930
ŚREDNIO ROCZNIE	35	50	907

ZWERYFIKOWANE ODZNAKI TURYSTYKI PIESZEJ (OTP)

Rok	Popularna	Brązowa	Srebrna	Złota	Siedmiomilowe Buty
1978	79	52	19	-	-
1979	44	34	6	-	-
1980	38	32	4	-	-
1981	36	35	1	-	-
1982	10	7	6	-	-
1983	24	12	4	-	-
1984	44	26	2	-	-
1985	40	14	9	-	3
1986	62	20	7	-	29
1987	57	39	21	-	13
1988	25	31	9	-	3
1989	27	8	10	-	8
1990	13	4	-	-	4
1991	7	3	2	4	3
1992	17	2	1	2	2
1993	15	7	1	1	1
1994	30	6	1	0	2
1995	52	17	1	-	6
1996	54	57	4	-	3
1997	24	10	11	-	-
1998	10	5	7	5	2
1999	19	5	1	1	2
2000	8	3	1	1	-
2001	32	3	1	-	2
2002	18	3	1	1	2
2003	17	-	2	-	1
2004	1	-	-	-	2
2005	33	7	1	-	-
2006	5	-	-	-	-
2007	2	2	-	-	-
2008	-	-	-	-	-
RAZEM	844	444	133	15	88
Ogółem 1524 odznaki					